Nre. 143. Sobota 24. Czerwca 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

Na trzeci kwartał od 1go lipca do ostatniego września 1854.

GAZETA LWOWSKA z DODATKAMI dziennym i tygodniowym, tudzież ROZMAITOŚCIAMI wynosi kwartalnie:

dla miejscowych . . . . 3 złr. 45 kr.
dla odbierających pocztą . . . . . . 4 złr. 30 kr.

PRZEGLAD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Księztwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

(Ogłoszenie.)

Z dniem 31. lipca 1854 kończy się period wyznaczony do składania egzaminów z rachunkowości na rok szkolny 1854.

Zwraca się uwagę tych kandydatów, którzy życzą sobie składać egzamin po ukończonych prelekcyach jeszcze w tym roku szkolnym, ażeby prośby swoje podawali zawczasu w ciągu miesiąca lipca 1854, gdyż w sierpniu i wrześniu 1854 r. nie będą się odbywać egzamina.

Z c. k. komisyi egzaminacyjnej z rachunkowości państwa.

Lwów, 20. czerwca 1854. *Losert*, przełożony.

Sprawy krajowe.

Wiédeń, 20. czerwca. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 31. maja r. b. elewa c. k. akademii Terezyańskiej Władysława Jana *Zaklikę* mianować najłaskawiej c. k. Pazlem. *(W. Z.)*

Ameryka.

(Poczta amerykańska.)

Okręt „*La Plata*" przywiózł poczty z Chagres z 24., z Jamajki z 26., z Barbados z 27. maja, a z St. Thomas z 1. czerwca, w gotówce zaś 800.000 dolarów. — W Jamajce srożyła się znowu bardzo cholera, mianowicie między bogatszą klasą. Również w Barbadoes pojawiła się ta zaraza. — Z Limy (w Peru) sięgają listy do 12. maja. Peruański okręt transportowy „*Mercedes*" rozbił się i zatonął dnia 1. z wojskiem liczącem 731 ludzi. — Australscy górnicy, którzy się dali namówić do Peru, zawiodli się w nadziei. Rząd utrudnia im wszelkiemi sposobami podróż w głąb kraju.

Okręt „*Great Western*" przybył z pocztą z Rio z dnia 16., a z Buenos Ayres z dnia 2. maja. Dnia 30. kwietnia otwarto w przytomności Cesarza pierwszą brezylijską kolej żelazną. Otwarcie izb odbyło się dnia 8. W mowie od tronu zapowiedziano dalsze ścisłe środki ku przytłumieniu handlu niewolnikami. — Dnia 1. b. m. wkroczyło 6000 cesarskiego wojska do Montewideo śród radośnych okrzyków powitania ze strony publiczności. W Bahia panuje żółta febra. W Buenos Ayres publikowano dnia 18. maja konstytucyę. Dnia 30. odbyły się powszechne wybory senatorów i reprezentantów w najlepszym porządku. Dnia 24. zaczną się posiedzenia, a potem nastąpi trudność mianowania gubernatora i ministeryum. Czyli dr. Obligado przyjmie wybór, jeźli na niego padnie, jest jeszcze bardzo wątpliwą rzeczą.

Hiszpania.

(Kuba spokojna. — Urodzaj na wyspach Balearskich. — Misye Jezuitów.)

Madryt, 8. czerwca. Doniesienia z Hawany sięgają po dzień 12. maja. Panuje tam jak i na wyspie Kuba spokój zupełny. Z wysp antylskich przybyła do Hawany eskadra francuska, a kapitan jeneralny wydał świetną ucztę na cześć admirała Duquessne.

Wiadomości z wysp balearskich sięgające po dzień 31. maja nie zawierają nic ważnego. Ceny zboża ciągle spadają; według sprawozdań z głębi wysp tych spodziewają się żniw bardzo pomyślnych.

„Koresp. autografa" donosi, że rada ministeryalna zajmuje się sprawą misyi księży Jezuitów, bawiących teraz w prowincyi Guipuzcoa, i że dla poparcia tego przedsięwzięcia chwalebnego weszła z radą królewską w porozumienie. *(W. Z.)*

(Napady korsarzy maurytańskich.)

„*Madrycka Gazeta urzędowa*" donosi pod dniem 2. czerwca, że 5 bark korsarzy maurytańskich zabrało hiszpański pocztowy statek „Carmen." Załogę okrętową z wyjątkiem jednego majtka, puszczono na wolność. Wysłany na drugi dzień okręt z parlamentarzem ażeby wykupił od Maurów okręt, przyjęto wystrzałami. Kilka strzałów armatnich z fortecy hiszpańskiej w Alhucemas nie zrobiło żadnego skutku.

— Jej Mość Królowa wydała potrzebne rozkazy do skarcenia Maurów na wybrzeżu Melita.

Większa część prowincyi uzupełniła już zaliczki swych podatków. Dochody państwa wpływają regularnie do publicznego skarbu.

Jej Mość królowa odjedzie za kilka dni do la Granja. Ministrowie będą tam bawić tego roku podczas pobytu królewskiego dworu, równie jak i kilku członków ciała dyplomatycznego.

Anglia.

(Słowo lorda Russell do wyborców.)

Londyn, 15. czerwca. Lord J. Russell powiedział w swej przemowie pomiędzy innemi:

„Rząd stara się o silny, zaszczytny i trwały pokój (oklaski). Ale byłaby to największa zarozumiałość, byłoby to naruszeniem świętego obowiązku, gdyby chciał oznaczać naprzód warunki, od których w jego oczach zawisł zaszczytny, silny i trwały pokój. Tej kwestyi niemoże rząd angielski rozstrzygać sam, lecz w porozumieniu z Cesarzem Francuzów a może także i z innymi sprzymierzeńcami, pominąwszy i to jeszcze, że warunki takie zawisły od pomyślnego rezultatu wojny. (Słuchajcie, słuchajcie!). Tyle jednak może on powiedzieć, że niebędzie zawarty niedostateczny pokój, że Anglia niezłoży pierwej broni, dopokąd nieotrzyma zupełnego zapewnienia, i że bylibyśmy prawdziwie pożałowania godni, gdybyśmy po tylu trudach, i gdy Europa poznała dokładnie plany Rosyi, mieli podpisać niepewny pokój, któryby nieprzyjacielowi nastręczył środek oczekiwać z korzyścią lepszej sposobności.

Przemowę tę zakończył Lord J. Russell gorącą modlitwą by nieba raczyły użyczyć zwycięztwa broni Jej król. Mości. *(Abbl. W. Z.)*

(Lord Russell składa przysięgę członka parlamentu. — Wyścigi w Ascott.)

Londyn, 16. czerwca. Na posiedzeniu *izby niższej* d. 15. czerwca złożył lord J. Russell przysięgę jako powtórnie obrany członek dla City Londyńskiej i powitano go głośnemi oklaskami. Potem naradzała się izba dalej nad bilem względem reformy uniwersytetu w Oxford.

Pogoda nie sprzyjała wczorajszym wyścigom w Ascott, mimo to zebrał się dwór i cały wyższy świat stolicy, a pochmurne powietrze zdawało się raczej ożywiać niż osłabiać wesołość gości. West-Australian, bohater przeszłorocznych wyścigów w Derby, odniósł najpiękniejszą nagrodę, ale nie tak zwaną „nagrodę cesarską," lecz według dawnych zwyczajów używany „Ascott Cup." Nagrodę cesarską w wartości 500 funt. szterl., którą Cesarz Rosyi przeznaczył od r. 1845 corocznie dla wyścigów w Ascott, odrzucił klub tą razą. Ascott Cup nie był, jak nazwa oznacza, dzbanek lecz misterna robota ze śrebra przedstawiająca Karola z Luxemburgu, ciemnego sędziwego króla Czech w chwili, gdy w towarzystwie dwóch rycerzy swoich rzuca się z dobytym orężem w odmęt bitwy pod Crecy.

Po wyścigach był na zamku Windsor wielki obiad i świetny wieczór. *(Zeit.)*

(Raport Napiera w Gazecie Londyńskiej.)

Gazeta urzędowa londyńska zawiera doniesienie Napiera z Hango-Bai z d. 28. maja. „ze porty Libau i Windau na wybrzeżu kurlandzkiem. tudzież wszystkie inne porty, gościńce i odnogi od 55⁰ 53″ półn. szerok. aż do przylądka Dager Ort, włącznie z portami Riga, Perna i wszystkie inne porty. gościńce i odnogi w zatoce Rygajskiej są w stanie blokady. Również wszystkie porty, gościńce i odnogi na wschód od przylądka Dager Ort, mianowicie Hapsal, Warmso, Port Baltic, Reval i inne porty poboczne wybrzeża estońskiego aż do Ekholm. a ztąd w kierunku północnym aż do Helsingfors i Sweaborg na wybrzeżu fińskiem; ztamtąd na zachód Baro-Sund, Hango-Udol, Abo, wyspy Alandzkie i ich porty poboczne; od tych wysp na północ: Nystad, Biorneborg, Christinestadt, Vasa, Dalgrund, Klein-Carleby, Jacobstadt, Gross-Carleby, Lahts. Kalmoki, Boahestadt. Uleaborg. Tio, Gestila. Torneo. Ned z wszystkiemi rosyjskiemi portami pobocznemi. gościńcami i zatokami. Ogłasza się niniejszem, że będą przedsięwzięte i wykonane wszystkie środki pozwolone prawem narodów i odnośnemi traktatami Jej Mości królowej z różnemi mocarstwy neutralnemi względem wszystkich okrętów. któreby usiłowały przekroczyć wspomnioną blokadę. *(Zeit.)*

(Doniesienia z morza Baltyckiego. — Siła Sweaborga. — Handel zniszczony. — Trudności o rotmana.)

Z pokładu floty angielskiej na wysokości Helsingfors piszą do „Times“ z 5. czerwca: „W twierdzy Sweaborgu znajduje się 800 dział ciężkiego kalibru. z których połowa mogłaby strychować okręt usiłujący przebrać się wązkiem szlakiem do portu w Helsingfors. Załoga liczy kilka tysięcy artylerzystów; wielu znawców utrzymuje przytem. że okręta nasze mimo tak ogromnego uzbrojenia swego nie mogłyby wiele dokazać przeciw bateryom z mocnego granitu. Wątpię przeto. czyli Sweaborgu dobywać będziemy. zwłaszcza że nawet w razie zdobycia przez naszą flotę nie moglibyśmy się jednak trzymać. Do tego potrzebaby znacznej siły lądowej. której nie mamy“.

Ostatnie wiadomości donoszą o pomknięciu się wyprawy angielskiej do fińskich i botnickich zatok morskich. Eskadra wiceadmirała Plumridge krzyżuje wzdłuż wybrzeży okręgu Uleaborg (dawniejsza kraina Ostbotten). Handel rosyjski na morzu i żegluga z Połongi. na granicy pruskiej aż do Tornea, gdzie w czerwcu można jeszcze o północy oglądać blask słoneczny. po części ustał zupełnie a częścią mocno podupadł na całem wybrzeżu kilkuset milowem.

Angielskiej flocie baltyckiej niedostawać ma lekarzy okrętowych. Na okrętach liniowych „Royal George“, „Edinburg“, „Blenheim“ i na innych wielkich okrętach wojennych mają po jednym tylko chirurgu, chociaż liczba załogi okrętowej wynosi przeszło 1000 ludzi. a jeden z tych okrętów ma w tej chwili 90—114 chorych. W krajach więc północnych oglądają się za lekarzami jakiejkolwiekbądź narodowości. — Z wysp alandzkich wydalono wszystkich rotmanów. iżby nie mogli podejmować się żadnych usług na angielskich okrętach wojennych, których zresztą w tych stronach wcale nie widać. Przeczytano też we wszystkich kościołach zakaz rządowy wzbraniający mieszkańcom pod karą wdawać się z angielskiemi lub francuskiemi okrętami. lub dostawiać im żywności. *(Abbl. W. Z.)*

Francya.

Paryż, 16. czerwca. Monitor pisze: Rząd J. M. Cesarza polecił posłowi francuskiemu w Turynie zwrócić uwagę gabinetu sardyńskiego na konieczność pochwycenia potrzebnych środków dla przytłumienia rozboju morskiego, zagrażającego bezpieczeństwu żeglugi na morzu Śródziemnem.

Jenerał Dabormida oświadczył w tej mierze księciu Guiche, że rząd jeszcze przed otrzymaniem tego wezwania poczynił kroki ostrożności na pierwszą zaraz wiadomość o pojawieniu się rozbójników morskich na wodach greckich. Wysłano natychmiast instrukcye dla królewskiej fregaty „Eurydice“ do Archipelagu, zgodne zupełnie z instrukcyami angielskiego i francuskiego rządu w razie pochwycenia korsarzy, a oprócz tego otrzymał jeszcze komendant fregaty pomienionej rozkaz porozumienia się z kontr-admirałem eskadry francuskiej“. *(Abbl. W. Z.)*

(Ubliżenie konzulowi francuskiemu w Kalifornii.)

Paryż, 15. czerwca. Monitor donosi: Dzienniki wychodzące w Kalifornii wspominają o tem, że konzul francuski w San Francisco zerwał stosunki urzędowe z władzami Unii. Pana Dillon zmuszano wbrew klauzolom zawartego między Francyą i Zjednoczonemi Stanami traktatu z 23. lutego r. z. stawać za świadka przed władzą miejscową. Ambasador francuski w Washingthonie pospieszył uwiadomić rząd Stanów zjednoczonych o tem naruszeniu prerogatyw konzularnych; a odpowiedź gabinetu amerykańskiego nie zostawia żadnej wątpliwości, że uczynią zadość słusznym reklamacyom. *(Abbl. W. Z.)*

Paryż, 15 czerwca. Prefekt des Gers kazał ponowić ogłoszenie we wszystkich miejscach swego departamentu ustawy, która pod karą zakazuje przedawać zboże wszelkiego rodzaju na pniu.

Włochy.

(Napady skrytobójcze. — Załoga francuska w Rzymie.)

Piacenza, 14. czerwca. Sędziego indagacyjnego Gabbi'ego w Parmie zranił 12go skrytobójca sztyletem. Gabbi wyjąwszy sterczący sztylet z rany ścigał skrytobójcę, lecz w tejże chwili napadł nań inny zaczajony morderca i ugodził go 5krotnie sztyletem. Stan zdrowia zranionego prawie bez żadnej nadziei.

Rzym, 14. czerwca. „Univers“ utrzymuje, że francuska armia okupacyjna silniejsza jeszcze jest niż przedtem, chociaż żadnych nowych posiłków nie otrzymała, co ztąd pochodzi, że luki powstałe z rozpuszczenia żołnierzy wysłużonych i przyjęcia pewnej liczby wojskowych do gwardyi cesarskiej wypełniły się w liczbie nawet przewyższającej, a niektóre kadry są nadto nadkompletne. Połowa kompanii rzemieślników artyleryjnych, którzy od czasu oblężenia Rzymu roku 1849 stali na kwaterach w kasztelu St. Angelo. a z końcem maja odpłynęli do Tulonu i ztamtąd dalej do Turcyi, zastąpiona będzie wkrótce innym takim oddziałem. *(Abbl. W. Z.)*

Niemce.

(Sprawy izb hanowerskich. — Sprawa arcybiskupa badeńskiego.)

Hanower, 15. czerwca. Izby zajmowały się obradami nad budżetem. Izba druga zezwoliła dziś pozycye dla królewskiego domu, dla ministeryum państwa, dla stanów i urzędów krajowych, jak dalece nie są zmodyfikowane propozycyami wydziału przyjętemi przez zgromadzenie.

Fryburg, 9. czerwca. Sąd nadworny ogłosił się pełnomocnym w sprawie procesu Arcybiskupa.

Dziennik „*Deutsche Volkshalle*“ ogłosił znowu dwa dekreta, tyczące się zajścia kościelnego. Pierwszy datowany pod dniem 2go czerwca, pochodzi z ministeryum spraw wewnętrznych. i zawiera dla urzędów naczelnych i okręgowych bliższe instrukcye względem postępowania naprzeciw księżom. Drugi pochodzący od okręgowego urzędu Donaueszyngen, zawiadamia proboszczów o wytoczonej przeciw Arcybiskupowi indagacyi i żąda wydania arcybiskupiego rozporządzenia z dnia 5. maja. Równocześnie zagraża, że każdy proboszcz za ogłoszeniem tego rozporządzenia ma się również spodziewać sądowego procesu za uczestnictwo w wykroczeniu, o które Arcybiskup jest obwiniony.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 19. czerwca. JW. jenerał-adjutant hr. Rüdiger, sprawujący obowiązki Namiestnika Królestwa otrzymał od JO. feldmarszałka księcia Warszawskiego list. w którym JO. Książe udzielił mu zasmucającą wiadomość, iż w dniu 28. maja (9. czerwca) odbywając rekonensans pod Sylistryą, tuż pod ogniem bateryi nieprzyjacielskich, otrzymał w bok mocną kontuzyę od kuli działowej. Lekarzom udało się zapobiedz zapaleniu, ale zalecili konieczny odpoczynek i Jego książęca Mość znalazł się w potrzebie udania się do Jass, by tam oczekiwać ulgi. *(G. W.)*

Rosya.

(Pozwolenie wywozu ładownych statków z Moldawii.)

Do Wiedeńskiej Gazety z d. 20. czerwca donoszą: Komendant dywizyi artyleryi korpusu grenadyerów jenerał-lejtnant Stachowicz przybył do Warszawy. Odjechali ztąd komendant fortecy Nowy Gieorgiewsk, jenerał-lejtnant Iwin I. do namienionej fortecy i jenerał-lejtnant Bentkowski do Brześcia Litewskiego.

„*Mołdawska Gazeta*“ zawiera następujące obwieszczenie: „Rozporządzeniem z dnia 11. (23.) kwietnia pozwolił jenerał-feldmarszałek książę Warszawski statkom mocarstw neutralnych, pomimo zakazu wywozu zboża morzem, jeszcze przez ośm dni odpływać z ładunkami zboża i innych ziemiopłodów.

Ten termin jest aż do dnia 8. (20.) maja przedłużony, a jeźli później wypadki wojny pozwolą, będzie jeszcze aż do pierwszego (13.) czerwca rozciągnięty. Rozumie się jednak. że to pozwolenie rozciąga się tylko na statki, które się już w portach Braiły, Gałaczu, Ismaiła i Tulczy znajdują“.

Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienia z Wołoszczyzny.)

Wiedeń, 20. czerwca. Według doniesień dziennika *Sieb. Bote* z Multan znajduje się w Bakeu 2000. a w Romanie niewięcej nad 3000 żołnierza rosyjskiego; w ostatniem miejscu dwa tylko dział z jaszczykami. W wielu bardzo miejscach odległych od granicy o jeden lub dwa dni marszu stoją posterunki kozackie w liczbie 30 do 40 ludzi dla posyłki i patrolowania.

Dziennik powyższy donosi dalej. że Rosyanie ustępują z małej Wołoszczyzny na Slatynę. Proklamacya Szawi Baszy z Kalafatu do 5ciu przełożonych dystryktowych w małej Wołoszczyźnie wzywa wszystkich ze strony tureckiej nowo-mianowanych urzędników do jaknajściślejszego przestrzegania porządku i przepisów prawa w zakresie im powierzonym i równocześnie zapowiada wysłanie do małej Wołoszczyzny znaczniejszej siły zbrojnej. *(Abbl. W. Z.)*

Grecya.

(Dekret amnestyi.)

Wiedeń, 20. czerwca. Król Jego Mość Otto zapewnił darowanie kary wszystkim urzędnikom wojskowym. mającym udział w powstaniu, jeżeli w przeciągu miesiąca powrócą i wydał następujący dekret:

Otto itd. Zważywszy, że z przyczyny nowych wypadków w pogranicznych prowincyach otomańskiego państwa udali się na widownię powstania niektórzy wojskowi urzędnicy Naszego królestwa i

w zamiarze odwrócenia od nich nieprzyjemnych skutków. rozporządziliśmy na propozycyę Naszej rady ministeryalnej i nakazujemy co następuje: 1. Zezwalamy na zupełne darowanie kary tym wojskowym, którzy swój urlop przekroczyli. albo samowolnie opuścili swe stanowiska chcąc uczestniczyć w wypadkach w namienionych prowincyach. równie jak i tym wojskowym. którzy na mocy domniemanego zamiaru pokonania insurgentów otrzymali swą dymisyę. pod warunkiem. ażeby się w przeciągu miesiąca licząc od dnia publikacyi tego rozporządzenia stawili przed wojskową władzą Naszego królestwa. 2. Osoby, należące do tej ostatniej kategoryi otrzymają równocześnie znowu swą rangę. Każdy z Naszych ministrów. ile się go tyczy ta sprawa. podpisze i wykona niniejsze rozporządzenie.

Ateny, 18. (30.) maja 1854. (Podpis.) *Otto.*

(Kontrasyg.) C. Kanaris. Riga Palamidis. G. Psylla. D. Kalergi. P. Argyropulo. P. Callega.

Turcya.

(Odezwa angielskich i francuskich konzulów do mieszczan Epiru. — Utarczki z insurgentami.)

Gazeta tryesteńska podaje listy wydane ze strony angielskich i francuskich konzulów w turecko-greckich prowincyach do mieszkańców Epiru dla odradzenia im udziału w powstaniu; w jednym z nich wymierzonym do mieszkańców prowincyi Laka, powiedziano pomiędzy innemi:

„Otrzymaliśmy wczoraj list pisany do nas z Dramessi i przekonujemy się z niego niestety, że niepowzięliście jeszcze stanowczego zamiaru. Pomnijcie na to, że podobne wahanie pociągnęło za sobą upadek Metzowa. My podpisani konzulowie Anglii i Francyi przybyliśmy dziś do obozu Abdi Baszy. zatem każda zaczepka z Waszej strony będzie uważana za zamach przeciw Anglii i Francyi. — Po takim zamachu będziecie musieli wyrzec się wszelkiej nadziei pomocy i życzliwości ze strony naszych rządów dla chrześcian Waszej ojczyzny. Oczekujemy odpowiedzi Waszej przez oddawcę niniejszego listu."

St. Demetrius, 25. (13.) kwietnia 1854.

Konzul Anglii: J. Longworth. Konzul Francyi: V. Bertrand.

Inny list adresowany do wszystkich mieszkańców Laki jest następującej treści:

„W odpowiedzi na Wasze wczorajsze pismo musimy Wam oświadczyć. że mniemanie Wasze jest wcale mylne. Nigdy niemieliśmy zamiaru wchodzić w układy z Wami. My w naszym charakterze, jako zastępcy rządów Anglii i Francyi, niemożemy zawierać ugód ze zbuntowanymi poddanymi Monarchy sprzymierzonego z naszemi rządami. Naszym zamiarem było tylko wstawić się za Wami i wyjednać dla Was najkorzystniejsze warunki, gdybyście w należytym czasie byli poddali się władzom ottomańskim. Radzimy Wam poraz ostatni uczynić to bez najmniejszej zwłoki. Expedycyę Abdi Baszy możemy wstrzymać najdalej do dzisiejszego wieczora. Wyprawcie zatem tego wieczora deputacyę do Janiny, złożoną z dowódzców posiadających Wasze zaufanie, z pełnomocnictwem poddania się z Waszej strony. Na wszelki sposób zapewniamy Wam bezpieczny powrót deputacyi."

Janina 27. kwietnia 1854.,

Podp. J. Longworth, konzul Jej Mości Królowej Anglii. V. Bertrand, Konzul Francyi.

— O klęsce Turków pod Calombaccą jakoteż o ich zwycięstwie odniesionem później nad insurgentami donoszą gazecie tryestyńskiej z *Volo* pod dniem 30. z. m. co następuje:

Na dniu 24. wieczór przybył tu kuryer z Larissy z doniesieniem, że Selim Basza obsaczony już od tygodnia w 7000 ludzi przez insurgentów pod Calombacca, znajduje się w wielkiem niebezpieczeństwie. Na tę wiadomość odpłynął natychmiast paropływ angielski do Konstantynopola dla przywiezienia posiłków tureckich; francuski zaś paropływ pospieszył z depeszami do Chalcydy i do Pyreju. — 26go nadeszły bliższe szczegóły o klęsce Selima Baszy; 12 do 15.000 insurgentów pod dowództwem Hadzi Petra. Lottiri Stratosa. Rangosa i Sternary. obsaczyły go dokoła; powstańce obrzucili ziemią swoje z drew porobione zasieki, tak że działa tureckie nic szkodzić im niemogły. Gdy Basza zmiarkował, że mu już wkrótce niestanie żywności, wysłał czemprędzej oddział wojska do Larissy, ale i temu odcięto drogę. Wtedy postanowił się przebić, jednak stracił w zaciętej walce 500 ludzi, swoje namioty, 4 działa, zapasy amunicyi i cały pakunek. Wreszcie przybył mu w pomoc Sziakir Basza; uciekający Turcy uszykowali się znów do boju i krwawa walka skończyła się klęską powstańców. Turcy odebrali im nietylko swoje stracone ale nadto 2 inne jeszcze działa.

W Kaprina stoi teraz 3000 insurgentów; w okolicznych włościach przeciągają codziennie oddziały ich liczące po 20 do 30 ludzi.

— Tutejszego nowego Kaimakama, Zechi Effendi odwiedzali za przybyciem jego na dniu 24. z. m. komendant c. k. austryackiej dywizyi okrętowej w Lewancie i c. k. austryacki ajent konzularny.

Na dniu 28. z. m. przybył tu ambasador francuski pan Beurré, wysiadł w pomieszkaniu c. k. austryackiego ajenta konzularnego, a nazajutrz odjechał do Larissy. *(A. B. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 21. czerwca. Według prywatnych doniesień z Bukaresztu z d. 18. b. m. opuścili Rosyanie Mogurelli i Simnitzę. — W ogóle cofają się znaczne oddziały wojsk rosyjskich z Wołoszczyzny do Multan. Dnia 16. b. m. mieli Turcy. jak w Bukareszcie powszechnie mówiono, zająć Turtukaj w 4000 ludzi, czem mianowicie zabezpieczona komunikacya Sylistryi z Szumlą. O zupełnem zniesieniu oblężenia, o którem wczorajszy *Monitor* donosił, niewspomina to doniesienie, ale potwierdza się doniesione wczoraj z Bukaresztu tymczasowe zastanowienie operacyi oblężniczych. *(Lit. kor. austr.)*

Londyn, 19. czerwca, wieczór. Izba wyższa. *Lord Lyndhurst* zwracał uwagę izby na memorandum o kwestyi oryentalnej, które Austrya i Prusy przedłożyły sejmowi związkowemu dodając, że ponieważ przyjęto w niem status quo przed wojną za podstawę pokoju, wszelki zamiar zmienienia teraźniejszych granic terytoryalnych skłoniłby Austryę i Prusy na stronę Rosyi. Sprzymierzone zaś rządy niemogą bez materyalnej gwarancyi zawrzeć pokoju, gdyż Rosyi niemożna ufać wcale. *Clarendon* odpowiedział: Status quo wspomniony w tem memorandum, ściąga się tylko do niższego Dunaju. Austrya zostaje teraz w ścisłem porozumieniu z mocarstwami zachodniemi i niemoże przyzwolić. by Rosya stała się panią ujść Dunaju i morza Czarnego. Ku końcu tego miesiąca będzie Austrya mieć 300.000 zupełnie uzbrojonego wojska i może za przyzwoleniem Porty obsadzić księstwa naddunajskie, jeżli je Rosyanie opuszczą. Lord *Derby* żąda, azeby odebrano Rosyi wszystko. co zdobyła na Turcyi. Lord *Aberdeen* powiada: Wojna z Rosyą jest ściśle obronna. Rosya jeszcze przed 20 laty postąpiła była z armią swoją pod Konstantynopol. Teraz chce i będzie Anglia bronić Turcyi wszelkiemi siłami i starać się o zaszczytny pokój.

Paryż, 20. czerwca. Dzisiejszy *Monitor* donosi, że oblężenie Sylistryi jest zniesione. *(W. Z.)*

Bukareszt, 17. czerwca. Potwierdza się pomyślna amputacya nogi jenerała Schilder, tudzież to, że książę Gorczakow odniósł także kontuzyę d. 13. b. m. Odtąd zaniechano operacyi przeciw Sylistryi, a wojska rosyjskie cofają się z Wołoszczyzny do Multan. *(W. Ż.)*

Kopenhaga, 20. czerwca. Atak Anglików na Gamel Carleby niepowiódł się. Poległo trzech oficerów i 18 majtków, 2 oficerów i 14 majtków rannych; Rosyanie wzięli jedną łódź angielską. *(Wien. Ztg.)*

Konstantynopol, 12. czerwca. Hamelin i Dundas ogłosili ujścia Dunaju w stanie blokady. St. Arnaud powrócił z Warny, gdzie się odbyła rada wojenna. Dywizyę Cambridge wysełają już na okrętach do Warny, dywizya księcia Napoleona stanęła obozem w Dautpascha.

Trebizonda, 4. czerwca. „Sanspareil" stoi pod Redut Kale. Sefera Baszę mianowano namiestnikiem Czerkiesyi i Abchazyi.

Ateny, 12. czerwca. Hadzi Petro niepoddaje się. Jenerałów Gardikioti, Grivas, Blachopulos, Spiro Milios usunięto, a w ich miejsce mianowani Mauromichalis i Delijanni.

Smyrna, 14. czerwca. Przybyła tu fregata „Bellona", „Arthemisia" krąży po archypelagu greckim. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 23. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 30r.11k.; żyta 26r., jęczmienia 19r.16k.; owsa 16r.42k.; hreczki 20r.45k.; kartofli 11r.45k.; — cetnar siana kosztował 2r.13k.; okłotów 1r.37k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 25r.15k., sosnowego po 19r. w. w. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

Dnia 23. czerwca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	6	13	6	17
Dukat cesarski	„ „	6	18	6	21
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	51	10	54
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	5	2	6
Talar pruski	„ „	2	—	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	31	1	32
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	„ „	92	10	92	25

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 23. czerwca 1854.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 20. czerwca.

				w przecięciu
Obligacye długu państwa . . .	5%	za sto	86 $85\frac{7}{8}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$	$85\frac{11}{16}$
detto z r. 1851 serya B. . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa . . .	$4\frac{1}{2}$%	„	$75\frac{3}{4}$	$75\frac{3}{4}$
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—

Pożyczka z losami z r. 1834	"	—	—
detto detto z r. 1839	"	$122\frac{2}{4}$	$122\frac{3}{4}$
detto detto z r. 1854	"	$90\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ $89\frac{7}{8}$ $90\frac{1}{8}$	$90\frac{1}{16}$
Obl. wiéd. miejskiego banku . . .	$2\frac{1}{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. . .	5%	—	—
detto krajów koron. .	5%	—	—
Akcye bankowe		1292 1286 1282	1286
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . .		—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		$2137\frac{1}{2}$ 2140 $2142\frac{1}{2}$	2140
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr. . .		—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .		—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		575 572 570	572
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr. . .		$602\frac{1}{2}$	$602\frac{1}{2}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—
Renty Como			—

Wiédeński kurs wekslów.

	Dnia 20. czerwca.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$108\frac{1}{2}$	$108\frac{1}{2}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$128\frac{1}{2}$ $129\frac{1}{2}$ $130\frac{1}{2}$	$129\frac{1}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	128 129	$128\frac{1}{2}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	95 $95\frac{3}{4}$ 96 $96\frac{1}{2}$	96 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12.32 36 38 40	12.37 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$128\frac{1}{4}$	$128\frac{1}{4}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	$150\frac{1}{2}$ 151 $151\frac{1}{2}$	$151\frac{1}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	213	213 T.S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T.S.
Cesarskie dukaty	—	— Agio
Ducaten al marco	—	— Agio

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 21. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $108\frac{3}{4}$ l. — Augsburg $130\frac{1}{2}$ l. — Frankfurt $129\frac{3}{4}$. — Hamburg $96\frac{3}{4}$ p. — Liwurna 126. — Londyn 12 43 l. – Medyolan $128\frac{1}{2}$ l. — Paryż $152\frac{1}{2}$ l.

Obligacye długu państwa 5% $85\frac{3}{4}$ — $85\frac{7}{8}$. Detto S. B. 5% 103 — 104. Detto $4\frac{1}{2}$% $75\frac{3}{4}$—$75\frac{7}{8}$. Detto 4% $68\frac{1}{4}$–$68\frac{1}{2}$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 89 — $89\frac{1}{2}$. Detto z r. 1852 4% $87\frac{1}{2}$ — 88. Detto 3% 56 — $56\frac{1}{2}$. Detto $2\frac{1}{2}$% $42\frac{1}{2}$—$42\frac{3}{4}$. Detto 1% $17\frac{1}{2}$—$17\frac{3}{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $84\frac{1}{4}$—$84\frac{1}{2}$. Detto z krajów kor. 5% $83\frac{1}{4}$—$83\frac{1}{2}$. Pożyczka z r. 1834 227—$227\frac{1}{2}$. Detto z r. 1839 $122\frac{3}{4}$—123. Detto z 1854 $90\frac{1}{8}$ — $90\frac{1}{4}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 57—58. Obl. lom. wen. pożyc. z r. 1850 5% 103 — 104. Akc. bank. z ujma 1280—1284. Detto bez ujmy 1076 — 1078. Akcye bankowe now. wydania 998—999. Akcye banku eskomp. 98 — 99. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 214 — $214\frac{1}{8}$. Wiéd.-Rabskie $83\frac{1}{2}$ — $83\frac{3}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 293 — 294. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Detto 2. wydania 30 — 25. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $53\frac{1}{2}$ — $53\frac{3}{4}$. Detto żeglugi parowej 571 — 573. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 558 — 559 Detto Lloyda 603 — 606. Detto młyna parowego wiédeń. 137—138. Renty Como 14 — $14\frac{1}{8}$. Esterhazego losy na 40 złr. 82 — $82\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $29\frac{1}{8}$—$29\frac{1}{4}$. Waldsteina losy $30\frac{1}{4}$—$30\frac{1}{2}$. Keglevicha losy $10\frac{1}{8}$—$10\frac{1}{4}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $36\frac{1}{4}$ — $36\frac{1}{2}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 21. czerwca o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio $36\frac{1}{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $35\frac{3}{4}$. Ros. imperyały 10.31. Srebra agio $30\frac{1}{2}$ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 23. czerwca.

Obligacye długu państwa 5% $86\frac{5}{16}$; $4\frac{1}{2}$% 76; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 $123\frac{3}{4}$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1277. Akcye kolei półn. 2140. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 572. Lloyd 595. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. $491\frac{1}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. 109. Augsburg $131\frac{1}{2}$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 131 l. 2. m. Hamburg $96\frac{3}{4}$ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.43. l. 3 m. Medyolan $129\frac{1}{2}$. Marsylia — l. Paryż $153\frac{1}{2}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. $36\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. $83\frac{7}{8}$. Pożyczka z roku 1854 $90\frac{5}{16}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. czerwca.

Hr. Gołejowski Adam, z Hryniowiec. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niesluchowa. — Hr. Starzyński Leopold, z Ditkowiec. — Hr. Golejowski Tadeusz, z Sapohowa. — Hr. Dzieduszycki Aleksander, z Izydorówki. — Hr. Golejowski Jan, ze Stanisławowa. — P Chojecki Jan, ze Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. czerwca.

PP. Strzelecki Eugeniusz, do Wyrowa. — Padlewski Szczepan, do Złoczowa. — Trzciński Emilian, do Grzymałówki. — Czermiński Ludwik, do Sanoka.

Spostrzezenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Resum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zrana	27 8 8	+ 15°	+ 20°	półn.-zachodni₁	pochmurno
2 god. pop.	27 9 8	+ 20°	+ 13°	"	"
10 god. wie.	27 9 11	+ 13°		"	"

T E A T R.

Dziś: opera niem.: **„Czaar und Zimmermann."**

W Poniedziałek 26. czerwca 1854:

„Barbara Zapolska."

Oryginalna komedya w 3 aktach L. A. Dmuszewskiego.

O s o b y:

Król Zygmunt Pierwszy . . . . JP. Kaliciński.
Książę Ostrogski . . . . JP. Smochowski.
Stefan Zapolski . . . . JP. Linkowski.
Barbara) jego dzieci . . . . . . JP. Chełchowska.
Janusz) . . . . JP. Wilkoszewski.
Pełka, koniuszy królewski . . . . . . JP. Szturm.
Maryna, powiernica Barbary . . . . JP. Linkowska.
Baltazar, szatny Ostrogskiego . . . . JP. Wisłocki.

Scena w zamku Zapolskiego.

Dnia 30. czerwca 1854 przedstawionym będzie w teatrze polskim na dochód Jp. Jana Nepomucena Kamińskiego, wielki dramat w 3 oddziałach a 5 aktach. przez pp. Anicet, Bourgeois i Dumanoir napisany, a przez J. N. Kamińskiego dla sceny tutejszej przełożony, pod nazwą:

„CZARNY LEKARZ."

Oddział I. w 2 aktach, p. n.: **„Salon i chata Mulata."**
Oddział II. w 1 akcie, p. n.: **„Wezbranie morza."**
(Dekoracya przedstawiająca wezbranie morza na cała przestrzeń teatru, wznoszącego się aż na szczyt skał, jest utworu pana Pohlmana.)
Oddział III. w 2 aktach, p. n.: **„Duma i miłość."**

K R O N I K A.

— Pod tytułem „Mémorial de la guerre d'Orient" wyszło w Paryżu dzieło fotograficzne z textem, którego autorem jest fotograf de Tannyon, wysłany do Oryentu ze strony ministeryum wojny.

— Towarzystwo angielskich badaczy przyrody, korzystając z najnowszych udoskonaleń daguerrotypii, kazało odfotografować księżyc w pełni w odwzorach mających sześć stóp w przecięciu; na innych odwzorach zdjętych na większy jeszcze rozmiar rozpoznać można nawet góry. Okazuje się zresztą z tych dokładnych odwzorów, że cały krąg księżyca przecięty jest długiemi, wązkiemi i lśniącemi się smugami idącemi koleją nieprzerwaną przez jary, doliny, góry i po-nad przepaście, i których znaczenia potąd ani dociec ani wytłómaczyć nie można.

— Miasto San Salvador w republice tegoż imienia (w Ameryce środkowej) doznało dnia 13. do 16. kwietnia strasznego trzęsienia ziemi, i zapadło się w gruzy zupełnie. Z liczby 28 000 mieszkańców wielu straciło życie; większa część jednak zdołała się wczesną ucieczką ocalić. W tem mieście nieszczęśliwem nie pozostał i jeden budynek w całości. Rząd z Guatemala wyznaczył 5000 dolarów na wsparcie ocalonych.

— W Havre skonfiskowały władze francuskie 250 pak fałszowanego wina szampańskiego. Sprowadzono je z zagranicy do Francyi, zkąd chciano wino to sprzedać naodwrót zagranicznym jako francuskie i z sześciokrotnym zarobkiem. Na butelkach poprzylepiano znaki fabryczne najznakomitszych francuskich domów handlowych.

— W ciągu całego tygodnia od 29. maja do 4. czerwca nieustawał deszcz w Petersburgu. Powietrze było chłodne i chwiało się między + 6 i + 14 stopniem. Cholera ciągle się wzmaga.

— W Cosenza doznano 29. maja znów trzęsienia ziemi; uszkodzone dawniejszem wstrząśnieniem budynki popękały teraz jeszcze więcej, lecz innych klęsk nie ucierpiano.

— W pewnej francuzkiej wsi pogranicznej odbył się temi dniami szczególny pojedynek. Pewien Anglik posprzyczał się z jakimś Prusakiem przy grze w karty i wezwał go. Anglik strzelał pierwszy i chybił; przeciwnik jego wymierzył właśnie, gdy w tem zawołał Anglik: „Wstrzymaj się pan, odkupię od pana strzał" Prusak i sekundant jego nie mało się tem zdziwili, mniemając jednak, że się to może da zrobić, Anglik ofiarował przeciwnikowi 1000 funt. sztrl., a tak załatwiono sprawę ku zaspokojeniu stron obydwóch.

— W teatrze „Folies dramatiques" w Paryżu wydarzył się w sobotę szczególniejszy wypadek. W sztuce „Canichi" miał także pies rolę i powinien był aktorowi Arnold wyjąć z ust kawałek cukru. Ale zamiast tego odkąsił pies aktorowi kawałek nosa Przedstawienie przerwano i spuszczono zasłonę.

— W San Francisko wychodzi od niedawna dziennik chiński: „Wiadomości z kopalni złotych." Czcionki państwa niebieskiego — pisze „Herald" wyglądają dziwnie; zdaje się jakby stonóżny pająk ztalany atramentem porobił znaki na arkuszu papieru białego. Rzeczą wszakże dziwniejszą jeszcze, że mimo takiej zawiłości alfabetu umie każdy z osiadłych w Kalifornii Chińczyków czytać i pisać — a jest ich do 25.000 tysięcy.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 25. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*